

Sygn. akt VIII C 375/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 12 stycznia 2023 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: Justyna Osiewała- Wawrowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 grudnia 2022 roku w Ł.

sprawy z powództwa (...) spółka z o.o. w T.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.562,46 zł (cztery tysiące pięćset sześćdziesiąt dwa złote czterdzieści sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 31 maja 2018 r. do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.217 zł (dwa tysiące dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotę 236,37 zł (dwieście trzydzieści sześć złotych trzydzieści siedem groszy) tytułem tymczasowo poniesionych kosztów sądowych w postaci wynagrodzenia biegłego.

Sygn. akt VIII C 375/22

## UZASADNIENIE

W dniu 22 grudnia 2021 roku powód (...) Sp. z o.o. w T., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko Towarzystwu (...) w W. powództwo o zapłatę kwoty 5.097,51 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 maja 2018 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że w dniu 20 lutego 2018 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został samochód marki F. (...) o nr rej. (...) stanowiący własność G. B.. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Szkoda miała częściowy charakter. W związku z jej zaistnieniem poszkodowany wynajął od (...) (...) auto zastępcze, które użytkował przez okres 63 dni za stawkę dobową 180 zł brutto. Po zgłoszeniu roszczenia z tego tytułu pozwanemu zweryfikował on okres najmu do 14 dni oraz stawkę dobową do kwoty 107,01 zł, wobec czego wypłacił sumę 1.644,12 zł. W dalszej kolejności pełnomocnik wskazał, że zgłoszenie szkody nastąpiło w dniu 21 lutego 2018 roku, że pozwany przesłał zaakceptowaną kalkulację warsztatu w dniu 12 kwietnia 2018 roku, że naprawa pojazdu rozpoczęła się dnia

19 kwietnia, a zakończyła w dniu 24 kwietnia 2018 roku. Podniósł, że powód sprawnie przeprowadzał wszystkie czynności związane z likwidacją szkody, nie miał natomiast wpływu na szybkość prowadzenia postępowania likwidacyjnego przez pozwanego. Wreszcie wyjaśnił, że powód ograniczył swoje żądanie i przyjął stawkę dzienną 107,01 zł oraz okres z faktury (63 dni), dodając, że nabył on wierzytelność względem pozwanego w drodze umowy cesji.

(pozew k. 2-5)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik na okoliczność uzasadnionego okresu najmu samochodu zastępczego wyjaśnił, że oględziny pojazdu zostały przeprowadzone w dniu 27 lutego 2018 roku i już wówczas mogła się rozpocząć jego naprawa. Wskazał, że poszkodowany otrzymał kalkulację naprawy w dniu 20 marca 2018 roku, a spór z ubezpieczycielem dotyczył wyłącznie ceny części oraz kwalifikacji maski do naprawy, co doprowadziło do dopłaty odszkodowania

w niewielkim zakresie. Niezależnie od powyższego pełnomocnik podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

(odpowiedź na pozew k. 44-45v.)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik powoda uzupełniająco wyjaśnił, że dopiero z datą wypłaty pełnej rekompensaty można mówić o zakończeniu likwidacji szkody, wobec powyższego do tego dnia poszkodowany był uprawniony wstrzymać się rozpoczęciem naprawy pojazdu.

(pismo procesowe k. 75-76, k. 110-110v., k. 129-130v., protokół rozprawy k. 128-128v.)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 20 lutego 2018 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki F. (...) o nr rej. (...), stanowiący własność G. B..

Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela.

(okoliczności bezsporne)

W dniu 21 lutego 2018 roku G. B. podpisał z (...) (...) Sp.j.

w W. umowę najmu pojazdu zastępczego marki S. (...). Stawka dzienna najmu wyniosła 220 zł brutto. Jednocześnie poszkodowany przeniósł na wynajmującego wierzytelność z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego względem pozwanego ubezpieczyciela. (...) zastępcze G. B. użytkował do dnia 24 kwietnia 2018 roku, tj. przez okres 63 dni.

(umowa najmu k. 9, potwierdzenie zwrotu pojazdu zastępczego k. 10, umowa cesji k. 11, okoliczności bezsporne)

W dniu 22 lutego 2018 roku zaistniała szkoda została zgłoszona pozwanemu, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. W związku ze zgłoszeniem poszkodowanemu została przekazana informacja na temat najmu pojazdu zastępczego. W jej treści wskazano m.in. że

w razie szkody częściowej okres najmu obejmuje czas trwania naprawy obliczony zgodnie z normami producenta, dodatkowo do czasu tego wlicza się uzasadniony czas oczekiwania na części zamienne, weryfikację kosztorysu oraz inne uzasadnione okoliczności wpływające na czas trwania najmu. Dla segmentu C pojazdu stawka dobową najmu została oznaczona na kwotę 87 zł netto.

Oględziny uszkodzonego pojazdu odbyły się w dniu 27 lutego 2018 roku i stanowiły podstawę sporządzenia przez pozwanego kosztorysu naprawy.

Decyzją z dnia 19 marca 2018 roku pozwany przyznał odszkodowanie w wysokości 3.077,47 zł z tytułu szkody w pojeździe, zaś dzień później przesłał poszkodowanemu kosztorys. Nie zgadzając się z wypłaconą kwotą, która była niewystarczająca na przeprowadzenie naprawy, poszkodowany wywiódł odwołanie od decyzji, które przesłał w dniu 26 marca 2018 roku za pośrednictwem wiadomości email. W jego treści zakwestionował ceny części przyjęte przez

ubezpieczyciela, a także kwalifikację do naprawy maski silnika. W przesłanej w dniu 12 kwietnia 2018 roku decyzji pozwany poinformował o dopłacie odszkodowania w wysokości 706,59 zł. Po otrzymaniu stanowiska ubezpieczyciela G. B. rozpoczął naprawę. Z uwagi na przeciąganie się czynności naprawczych poszkodowany zdał wcześniej pojazd zastępczy.

(zeznania świadka G. B. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 19 grudnia 2022 roku, zgłoszenie szkody k. 49-51, informacja na temat najmu pojazdu zastępczego k. 52, decyzja k. 53-53v., k. 58-58v., pismo k. 55, wydruk z systemu k. 54, k. 56, k. 59, ocena techniczna pojazdu k. 60-60v., kalkulacja naprawy k. 61-63v., wydruk wiadomości email k. 66, odwołanie k. 67)

W protokole naprawy pojazdu wskazano następujące czynności: zgłoszenie szkody (21.02), oględziny pojazdu (28.02), otrzymanie od (...) kosztorysu z oględzin (23.03), wysłanie odwołania do przesłanego kosztorysu (26.03), potwierdzenie otrzymania odwołania przez (...) (30.03), otrzymanie od (...) poprawionego kosztorysu (12.04), zamówienie części zamiennych (13.04), dostarczenie części zamiennych (17-18.04), rozpoczęcie naprawy (19.04), zakończenie naprawy (24.04).

(protokół naprawy k. 19)

W dniu 30 kwietnia 2018 roku wynajmujący wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 11.340 zł z tytułu wynajmu samochodu zastępczego (segment C). W wiadomości email z tej samej daty pozwany został wezwany do zapłaty w terminie 14 dni kwoty wynikającej z rzonego dokumentu księgowego. W przesłanym załączniku do faktury wskazano, że zakończenie naprawy i zwrot auta zastępczego nastąpiły w dniu 24 kwietnia 2018 roku, że najem trwał 63 dni, a stawka dobową wyniosła 180 zł brutto.

Decyzją z dnia 16 maja 2018 roku pozwany poinformował wynajmującego o przyznaniu z powyższego tytułu kwoty 1.644,12 zł. Wyjaśnił, że zaakceptował 14 dni najmu (tj. od dnia jego rozpoczęcia – 21 lutego, do dnia 6 marca) oraz zweryfikował stawkę dobową za najem do poziomu 107,01 zł brutto, za którą proponowano poszkodowanemu zorganizowanie wynajmu pojazdu.

(wydruk wiadomości email k. 14, faktura wraz z załącznikiem k. 15-16, decyzja k. 17-18, okoliczności bezsporne)

Na podstawie umowy cesji z dnia 14 października 2021 roku (...) (...) przeniósł na powoda wierzytelność z tytułu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego w związku ze szkodą komunikacyjną zarejestrowaną pod nr (...), za wyjątkiem dotychczas wypłaconej kwoty 1.644,12 zł, względem (...).

(umowa cesji k. 12)

(...) technologiczny czas naprawy samochodu F. wynikający jedynie z kosztorysu naprawy (bez oczekiwania na oględziny, przyjęcie odpowiedzialności, oczekiwania na części zamienne) wynosił 2 dni robocze. Uzasadniony czas naprawy przedmiotowego pojazdu liczony od daty oględzin (27 lutego) wynosi 30 dni. Okres ten uwzględnia 2 dni na zamówienie części zamiennych, 1 dzień na schnięcie powłoki lakierniczej oraz 1 dzień organizacyjny.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 84-98)

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powodowi kwoty dochodzonej pozwem.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął ponadto logiczne i spójne zeznania świadka, których wiarygodność nie była podważana przez stronę przeciwną. Sąd oparł się ponadto na dowodzie z

opinii biegłego sądowego G. P.. Oceniając opinię biegłego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta

w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody. W tym miejscu uwypuklenia wymaga, że biegły wydając opinię i wyliczając uzasadniony czas naprawy samochodu F. nie uwzględnił okoliczności złożenia przez poszkodowanego odwołania od pierwotnej decyzji, w którym kwestionował wartość szkody, jak również oczekiwania na jego rozpatrzenie, wychodząc z założenia, że naprawa winna się rozpocząć dzień po otrzymaniu przez poszkodowanego kosztorysu (20 marca 2018 roku). Sąd nie podziela powyższego poglądu, co jednak nie wpływa na ocenę samej opinii, kwestia ta podlega bowiem ocenie prawnej (co zresztą zauważa sam biegły), która w tym zakresie nie wymaga wiadomości specjalnych.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 roku, III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 roku, I CSK 653/09, LEX). Zarzut ten okazał się niezasadny. Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba, że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Przepis art. 117 § 1 k.c. stanowi z kolei, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Roszczenie dochodzone niniejszym powództwem bez wątpienia jest roszczeniem majątkowym i zgodnie z treścią art. 819 § 3 k.c. w zw. z art. 442<sup>1</sup> k.c. przedawnia się z upływem 3 lat. Przypomnienia wymaga w tym miejscu, że ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2018, poz. 1104), ustawodawca znowelizował przepis art. 118 k.c. poprzez dodanie do jego dotychczasowej treści zasady, że koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Jednocześnie zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy nowelizującej, do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia jej w życie przepisy w nowym brzmieniu. Ustawa ta weszła w życie w dniu 9 lipca 2018 roku i w tej dacie roszczenie powoda nie było jeszcze przedawnione (szkoda miała miejsce w dniu 20 lutego 2018 roku). W konsekwencji termin przedawnienia dla dochodzonego roszczenia upływał w dniu 31 grudnia 2021 roku, zaś pozew został w sprawie wniesiony w dniu 22 grudnia 2021 roku. E., żądanie powoda nie uległo przedawnieniu. Sąd podziela przy tym przedstawiony w doktrynie pogląd (por.

M. G. (red.), Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626. Wyd. 3, W. 2022), że dokonując przedmiotowej nowelizacji Kodeksu cywilnego a zatem wprowadzając zasadę, w myśl której termin przedawnienia upływa z końcem roku kalendarzowego, ustawodawca dążył do jednolitego uregulowania wszystkich, rozproszonych po Kodeksie cywilnym oraz ustawach szczególnych terminów przedawnienia nie krótszych niż dwa lata.

W przypadku roszczeń deliktowych racje, którymi kierował się prawodawca nowelizując przepisy o przedawnieniu występują w całej rozciągłości. Nie sposób byłoby wytłumaczyć, dlaczego ustawodawca w obliczu trudności z ustaleniem początku biegu terminu przedawnienia takich roszczeń miałby chcieć trudności te zignorować, aby pozostawić sposób ustalenia momentu upływu biegu terminu przedawnienia niezmiennym. Z pewnością specyfika roszczeń deliktowych nie uzasadnia odstępstwa od zasady liczenia upływu terminu przedawnienia na koniec roku

kalendarzowego, a można nawet przyjąć, że roszczenia takie stanowią modelowy przykład, mogący posłużyć dla uzasadnienia wprowadzonej zmiany treści art. 118 k.c. polegającej na dodaniu jego zdania drugiego.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynika. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych). Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykroczyć poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikła na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 20 lutego 2018 roku, w wyniku którego należący do G. B. samochód marki F. uległ uszkodzeniu. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Pozwany nie kwestionował także uprawnień poszkodowanego do wynajęcia pojazdu zastępczego. Oś sporu w niniejszej sprawie stanowił wyłącznie zasadny okres najmu powód ograniczył bowiem swoje żądanie – w zakresie stawki dobowej – do stawki uznanej przez pozwanego, tj. 107,01 zł brutto.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczycielu ciąży

w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. W orzecznictwie podnosi się ponadto, że okres najmu podlegający refundacji odpowiada okresowi koniecznemu i niezbędnemu do naprawy pojazdu (por. m.in. wyrok SN z dnia 5 listopada 2004 roku, II CK 494/03, L.). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 września 2004 roku (IV CK 672/03, L.), szkodę majątkową stanowi dopiero utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia. Termin wydatków koniecznych oznacza zatem wydatek niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji gdyby mu szkodę nie wyrządzono. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia

15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6) wskazał z kolei, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu najmu pojazdu zastępczego zmierza do wyeliminowania negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia pojazdu

i obejmuje rzeczywisty okres pozbawienia poszkodowanego możliwości korzystania ze swojego pojazdu. Odpowiedzialność ta nie ogranicza się do czasu technologicznej naprawy lecz obejmuje wszystkie obiektywne czynniki wpływające na proces naprawy np. możliwości organizacyjne warsztatu naprawczego, obłożenie zamówieniami, dni wolne od pracy, oczekiwanie na części, przekazanie pojazdu do naprawy i jego odbiór, czynności ubezpieczyciela w toku likwidacji szkody. Zdaniem Sądu nie budzi także wątpliwości, że rzeczą ubezpieczyciela w przypadku szkody jest wypłacenie sumy odpowiadającej wartości szkody. Ubezpieczyciel powinien zatem zwrócić poszkodowanemu koszty najmu pojazdu zastępczego za cały okres, w jakim z przyczyn leżących po stronie sprawcy szkody i ubezpieczyciela nie mógł on korzystać ze swojego uszkodzonego lub zniszczonego pojazdu korzystać lub nie otrzymał za ów pojazd należnego, pełnego odszkodowania (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 31 stycznia 2014 roku, I ACa 918/13, L.). W ocenie Sądu rozpoznającego przedmiotową sprawę nie sposób podzielić przy tym stanowiska, jakoby poszkodowany winien rozpocząć naprawę uszkodzonego pojazdu przed otrzymaniem od ubezpieczyciela informacji o przyjęciu odpowiedzialności za szkody, czy też wypłatą pełnego świadczenia. Powyższe wymagałoby bowiem zaangażowania przez poszkodowanego własnych środków pieniężnych bez gwarancji, że wydatek taki zostanie

w przyszłości zrefundowany w całości przez ubezpieczyciela. Na powyższe zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w Łodzi, który w wyroku z dnia 24 marca 2017 roku (XII Ga 811/16, L.) podniósł, że „zasadniczo uprawnienie do korzystania z pojazdu zastępczego przysługuje poszkodowanemu od pierwszego dnia wystąpienia szkody i trwa do czasu zakończenia naprawy lub wypłaty odszkodowania. Podkreślić należy, że do momentu podjęcia przez ubezpieczyciela decyzji o sposobie likwidacji szkody i wypłaty odszkodowania, poszkodowany nie ma obowiązku podejmowania kategoriycznych decyzji co do losów uszkodzonego pojazdu jak

i „kredytowania” z własnych środków pieniężnych kosztów ewentualnej naprawy, czy też zakupu nowego samochodu” (tak również SO w Łodzi w wyroku z dnia 24 marca 2017 roku, XIII Ga 980/16, L.). Optując za wcześniejszym rozpoczęciem naprawy pozwany zdaje się tracić z pola widzenia okoliczność, że poszkodowany może zwyczajnie nie posiadać środków pozwalających na sfinansowanie takiego działania. Taka sytuacja miała miejsce na gruncie niniejszej sprawy na co wskazał G. B.. Co oczywiste, do momentu otrzymania ostatecznej decyzji o przyznaniu odszkodowania osoba poszkodowana nie dysponuje wiedzą na temat należnego jej świadczenia, a sam kosztorys naprawy sporządzony przez ubezpieczyciela nie oznacza jeszcze, że oznaczona w jego treści kwota zostanie wypłacona. W innym przypadku ubezpieczyciele wypłacaliby świadczenia z dniem sporządzenia takiego kosztorysu, co jednak nie ma miejsca. W konsekwencji poszkodowany nie jest w stanie zaplanować ewentualnych wydatków mających na celu usunięcie skutków zdarzenia szkodowego. Także warsztat naprawczy nie wiedząc, jakimi funduszami będzie dysponował właściciel auta nie jest w stanie ocenić jakie części zamówić (przykładowo czy mają być to części

oryginalne, czy też być może zamienniki). Nie sposób przy tym nakładać na podmiot wykonujący naprawę ryzyka, że zamówienie zawczasu części będą nieprzydatne. Nie przekonują przy tym wywoły strony pozwanej, że w realiach rozpoznawanej sprawy dopłata odszkodowania była niewielka, wszak stanowiła ona blisko 20% wartości szkody. Zatem skoro żaden przepis nie nakładał na poszkodowanego obowiązku rozpoczęcia naprawy pojazdu już w momencie otrzymania kosztorysu naprawy, czy też w dacie wydania pierwszej decyzji o wypłacie odszkodowania, z którą poszkodowany nie zgadzał się i wywiódł od niej skuteczne odwołanie, za uzasadniony należało uznać okres najmu pojazdu zastępczego do momentu w którym możliwe było ponowne korzystanie ze swojego pojazdu po naprawie. Przy czym techniczny okres konieczny do skompletowania części i naprawy mógł być liczony dopiero od momentu w którym pozwany uznał swoją odpowiedzialność i wydał ostateczną decyzję w przedmiocie wysokości odszkodowania, co w realiach omawianej sprawy nastąpiło dnia 12 kwietnia 2018 roku.

W ramach procesu naprawczego należało przy tym uwzględnić – zgodnie z opinią biegłego P. – 2 dni na zamówienie części zamiennych (12-13.04), 2 dni (...) (16-17.04), 1 dzień na schnięcie powłoki lakierniczej (18.04), dodatkowo należało uwzględnić, że dni 14 i 15 kwietnia przypadły na weekend. W konsekwencji proces naprawczy, przy założeniu jego prawidłowego przebiegu, winien się zakończyć w dniu 19 kwietnia 2018 roku, który miał jednocześnie organizacyjny charakter. Z tą datą, a więc po 58 dniach, poszkodowany winien zdać auto zastępcze. Uwypuklenia wymaga w tym miejscu, że ubezpieczyciel nie odpowiada za zwłokę w procesie naprawczym, tak więc wszelkie uchybienia po stronie warsztatu naprawczego nie mogą obciążać pozwanego. Finalnie wyjaśnienia wymaga, że wręcz kuriozalne wydaje się stanowisko pozwanego, który w odpowiedzi na pozew przyjmuje, że nie może odpowiadać za okres najmu sprzed daty zgłoszenia szkody (tu 22 lutego 2018 roku) w sytuacji, w której na etapie likwidacji szkody uznał zasadność najmu w okresie od dnia 21 lutego i za okres od tej daty wypłacił należne jego zdaniem świadczenie pieniężne – vide decyzja z dnia 16 maja 2018 roku (k. 17-18). Co więcej treść uzasadnienia decyzji daje asumpt do wniosku, że pozwany za okres 21 i 22 lutego 2018 roku uznał stawkę wynajmującego.

Reasumując Sąd doszedł do wniosku, że G. B. był uprawniony wynajmować samochód zastępczy w okresie od dnia 21 lutego do dnia 19 kwietnia 2018 roku, tj. przez 58 dni. O czym była już mowa, na gruncie niniejszej sprawy pomiędzy stronami nie istniał spór odnośnie wysokości stawki dobowej za najem, powód zaakceptował bowiem stawkę przyjętą przez pozwanego (107,01 zł brutto). W konsekwencji powód mógł się z tytułu najmu domagać zapłaty kwoty 6.206,58 zł. Pozwany za najem przyznał kwotę 1.644,12 zł, zatem do dopłaty pozostaje suma 4.562,46 zł. Roszczenie ponad tę kwotę było niezasadne.

Mając powyższe na względzie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.562,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 31 maja 2018 roku do dnia zapłaty, oddalając pozew w pozostałej części.

Podstawę żądania odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c.

w myśl którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. W przedmiotowej sprawie termin płatności należności za najem wynikał z wezwania z dnia 30 kwietnia 2018 roku i wynosił 14 dni. Od dnia 15 maja 2018 roku pozwany pozostawał zatem w zwłoce ze spełnieniem całości świadczenia, przy czym powód żądał odsetek od daty późniejszej.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. powód wygrał bowiem spór w przeważającym zakresie (niemal w 90%), był więc uprawniony żądać zwrotu całości poniesionych w sprawie kosztów. Te obejmowały opłatę sądową od pozwu – 400 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej – 1.800 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł. Dlatego też Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Ponadto na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 236,37 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.